

BOCZNY TOR 186

PRZEBIŚNIEGI MARZEC 2016



NOWY NOTES

Pierwsza strona powinna być pusta.
Pusta i biała, cała zostawiona
jako zapowiedź nieskończoności
(własnej i w ogóle), jako margines
na zakończenie: żeby jeszcze dodać,
gdy zabraknie miejsca w notesie,
żeby dopisać coś do początku,
żeby móc zacząć od zakończenia.

28.12.2015

Wieczne nadzieje
kruchy lód
wiatr albo mgła
ja
i tyle świata wokół.

29.12.2015

Kolekcjoner wspomnień na zimnym szlaku
upadłych gwiazd.

30.12.2015

*Wiersz z pociągu. Do widoku zza szyby
uśmiech...*

Słońce i czas. Za szybą, za szybko.

Nie dać się zaczepkom wspomnień: patrzeć,
czuć, brać. Bo choć zimniej dziś, dzień dobry
na wygrzebanie się z siebie.

30.12.2015

Postanowienie noworoczne: w dodatkowy
dzień lutego nicnierobienie.



31.12.2015

Snów spam. Przespałem okazję
do przebudzenia i nawarstwiał się.
Cienie poranka w bladym świetle.
Gdzie byłem?

1.01.2016

Gdzie jest?
W jestem.

1.01.2016

Wiersz na początek roku

Wiersz, czyli proza obca dedykowana
wszystkim obawom, zabawom i zbawom,
które się pojawiają.

1.01.2016

Nie wymyślam, tym razem piszę jak jest:
nie ma znaczenia brak znaczenia.

2.01.2016

Minus sześć. Nie wychodzę.
Dwa razy mocno śniłem, realnie.
Lęki przecierają szlaki.
Szlaki są oblodzone.

4.01.2016

Dwa spocone poniedziałki. Mam to zanotowane:
i rok temu, i w ten dzisiejszy przez pół dnia
rozmrązam się w środku, by przez drugie pół
studzić się w całość.



8.01.2016

I po śniegu. Swoją drogą,
kto by pomyślał, że w śniegu
zmieści się tyle kałuż!

9.01.2016

Miało być codziennie. Jest zwątpienie.
Układanie nowych zdań ze starych słów
to danie główne minionych dni.

31.01.2016

Wiersz dedykowany obawom o przyszłość

Pojutrze jutro będzie wczoraj.

Coś, gdzieś, przecież...

W czerwcu w sadach czereśnie.

1.02.2016

Wiersz dedykowany największej miłości życia

Śpisz już?

2.02.2016

Wiersz bez okazji

Prostsze niż się wydaje: zniknąć bez reszty.

22-23.02 / 1.03.2016

Refleksja smutna dwóch wróbli z Kutna

– Polska ma złą flagę. Powinna być biało-czarna.

Tu wszystko jest albo białe, albo czarne. Nic,
tylko same skrajności.

– A topimy się w szarości.



25.02.2016

W prezencie urodzinowym dostałem koncert.

W prezencie urodzinowym dałem sobie cytat.

*Ironia życia leży w tym, że żyje się je do przodu,
a rozumie do tyłu.*

/ Søren Kierkegaard

29.02.2016

Dwudziesty dziewiąty lutego.

Dzień, w który postanowiłem noworocznie
nic nie robić. Dzień, w którym nie miałem
ani chwili, by zajrzeć do notatek.

Marzenia stają się planami,
które zmieniają się w marzenia.

29.02.2016

Prezent od Tego, który dostał w prezencie
własne słowa.

10 grudnia 2011

rymy tropikalne

rymy banalne

leże w hamaku

wszystko mam w ptaku

18 lutego 2014

L U T Y L U B I R U C H

to tu, to tam

to z kimś, to sam

L U T Y L U B I R U C H.

/ DRUPI

Niech na świecie jest przyjemnie

Niech to zacznie się ode mnie!

Paweł Pawłowski, Świat 2010–2016





A prawidłowa i jedyna punktowana to... B.

4.03.2016

Długa przerwa. Długa. Poświęcona (tak, to właściwe słowo: oddałem prawie darmo swój czas, sen, pewnie też zdrowie) na bezradne próby opanowanie chaosu, minimalizowania błędów cudzych i własnych. Żadna tam ze mnie tama, żeby opanować zalew bylejakości i nicości upozowanej na pośpiech z powodu tysiąca zalegających odłogiem spraw. Że świat wciąż się rozpędza? Wiadome wiadomości, *nihil novi* i bez słońca.

I oto proszę, czyli aż tu nagle! Otwieram dziś pocztę (...dzieści lat temu, pamiętasz?, ktoś by pomyślał, że zatrudniłem listonoszy), a tu list jak z przeszłości, jak zaproszenie w przyszłość. Słowa dla mnie, wysłane do nieznanego. Zgasł dzień – trudny i pracowity – i zapłonął ponownie. Czytam: „Chciałabym móc spędzać z tobą więcej czasu...”. To te słowa wypatrzyłem, gdy patrzyłem w jasne, chyba błękitne oczy – jakby nie było niczego przedtem, nie miało stać się nic potem, jakby nie było tej półtoraminutowej wyrwy w czasie, tylko te oczy, chyba błękitne. To się nie miało prawa powtórzyć, nie zasługuję na karę powrotu do młodości... „Czy to nie wzbudza w tobie śmiechu teraz?”. Na uczuciach znam się słabo. Co mam odpowiedzieć: że o jedno życie za daleko? Kusi mnie niewłaściwa odpowiedź.

/ Max Zweit

PRZY SZŁOŚĆ
NIE JEST JUŻ
TYM CZYMA
KIEDYMA
BYŁA